

# REPUBLIKA

## CO BĘDZIE Z DOLAREM?

**Amerykański minister skarbu i dyrektorzy banków państwowych przeciwko ustawie inflacyjnej.**

**Oslabienie kursu dolara.—Sytuacja na giełdach Londynu i Paryża.**

Berlin, 5 maja.

(Telegram własny).

Dokoła problemu inflacji w Stanach Zjednoczonych rozpętała się cała orgja spekulacji. Depesze z New Yorku są alarmujące i znacznie przesadzające podczas gdy Londyn stara się wszelkimi siłami uspokajać i nawet bagatelizować sprawę. Niemniej jednak w nocy z soboty na niedzielę z Waszyngtonu nadeszła do Berlina fałszywa, jak się później okazało depesza, że senat amerykański uchwalił bill inflacyjny w brzmieniu kongresu.

W Polsce wiadomości o nowych zamierzeniach amerykańskich nie wywołały popłochu. Kurs dolara poza giełdą kształtował się wczoraj niżkowo, jednak bez wielkich skoków. Drobnicy ciutacznie starają się zamienić posiadane papierki dolarowe na złote dolary, co wpłynęło na drobną wyżkę złota. Spekulacja jednak nasza wobec silnej deflacji nie posiada środków i nie zanoszą się wobec tego na większe posunięcia spekulacyjne. Do banków pozatem wpłynęły już w środę w południe znaczne sumy dolarowe do wymiany na złote polskie. Popyt na złote polskie również sygnalizują z zagranicy.

W świetle ostatnich wiadomości amerykańskich, które są znacznie bardziej uspokajające, sytuacja przedstawia się jak następuje:

Uchwała kongresu zdaje się nie będzie przyjęta przez senat. Goldsborouh-Bill posiada w senacie wielu przeciwników na czele z sekretarzem stanu do spraw skarbu, Ogdenem Mills, oraz dyrektorami banków państwowych. Wypowiadają oni opinię, iż bill ten równoważny jest z daleko idącą inflacją, bardzo niebezpieczną dla kraju i całego świata. Pozatem Stany Zjednoczone są powszechnym wierzycielem, a więc korzyści z wzmożonego eksportu zostałyby ujemnie zrównoważone przez to, że państwa dłużnicze płaciłyby swoje zobowiązania w zdeprecjonowanej walucie.

W ciągu 4 tygodni senat amerykański zaczyna wakacje letnie i wtedy cała sprawa musiałaby być odroczone aż do przyszłej jesieni.

Tymczasem odbywają się wybory i nowy kongres może całkowicie zmienić decyzje obecne. Nie wiadomo jeszcze, czy prezydent Hoover zgodzi się na ten bill i czy nie wpakuje go zwyczajnie pod sukno, gdzie ma oczekiwać... lepszych czasów.

Wielkie banki amerykańskie i Wall-street są przeciwne billowi, gdyż obawiają się upadku zaufania w całym świecie

do amerykańskiego systemu finansowego i bankowości, dotychczas zażywającej pierwszorzędnej opinii. W Ameryce jednak publiczność już reaguje silnie i podaż dolarów do wymiany na złoto i franki francuskie jest bardzo znaczna. Dotychczas natomiast nie zanotowano większych pozycji dolarowych oddanych do sprzedaży przez Europę.

Na giełdzie londyńskiej podaż dolarów jest kolosalna i spadek tej waluty nie daje się wstrzymać, pomimo zabiegów banków angielskich, które posiadają znaczne zapasy dolarów i chcą się u-

chronić przed stratami, a równocześnie nie chcą dopuścić do wyżki ceny funta. Wiele dolarów rzucono również na giełdę londyńską ze strony francuskiej, przy czym sprzedaże te mają wyraźny charakter spekulacyjny.

Paryż również rzuca na giełdę nowojorską znaczną ilość dewiz dolarowych. Podczas kiedy należności prywatnych banków francuskich są w New Yorku dość małe, Banque de France posiada tam jeszcze około 350 milionów dolarów, które zamierza się wycofać. Dotychczas jednak naskutek porozumie-

nia pomiędzy bankami emisyjnymi Ameryki i Francji, Banque de France wycofywał jedynie takie ilości złota z Ameryki, których wypłata nie nastroczała amerykańcom szczególnych trudności.

### Giełda londyńska.

LONDYN, 5 maja.

(Telegram własny)

Na giełdzie dzisiejszej notowano dewizy na New York 3.67 i trzy ósme, na Warszawę — 32.75.

W arbitrażu kurs dolara w Londynie w złotych wynosił 8,9038.

## Dolar w Łodzi i Warszawie.

Z uwagi na święto, gdy giełda, banki i kantory wymiany były nieczynne, dzień wczorajszy zarówno na łódzkim rynku, jak i w stolicy nie przyniósł wyjaśnienia sytuacji. W pierwszym rzędzie można było wczoraj zaobserwować na rynku walutowym, brak jakichkolwiek objawów panicznej ucieczki przed dolarem. Nastrój bowiem fachowych sfer prywatnej giełdy był bezwzględnie wyczekujący. Nie zaobserwowaliśmy wyzbywania się dolarów na poważniejszą skalę przez giełdźiarzy.

Decydującym czynnikiem, regulującym kurs, będą, jak dotychczas oficjalne notowania giełdy warszawskiej i kursy wymiany przy okienkach Banku

Polskiego. Te zwykle trafnie orjentujące się sfery opierają swe przekonanie na szeregu przesłanek opartych na doświadczeniu, a szczególnie w związku z prawie niezmiennymi kursami, zanotowanymi przez giełdy światowe, kiedy kulisy znajdowały się już w posiadaniu wiadomości z Waszyngtonu. Zgodnie z tem giełdźiarze łódzcy oczekują, iż w dniu dzisiejszym Bank Polski będzie płacił za dolary niemniej niż 8.86.

Prywatna publiczność łatwiej ulegająca nastrojom, zdradzała tendencje w kierunku wymiany dolarów. Jednakże z uwagi na stosunkowo drobne zaofiarowanie, przy jeszcze mniejszej podaży złotych, wczorajsze obroty walutowe

nie wykroczyły poza ramy minimalnych transakcji. Biorąc więc pod uwagę charakter wspomnianych wymian i ich nikły zakres należy uznać kursy za pozbawione miarodajnego znaczenia. Notujemy więc jedynie z obowiązku dziennikarskiego, iż w Łodzi płacono wczoraj 8.75, żądano 8.77, przy czym o chaotycznym kształtowaniu się tego kursu świadczy jeszcze ten fakt, iż warszawski rynek walutowy przeprowadzał transakcje po znacznie wyższym kursie 8.85.

Warto zaznaczyć, iż banki, przeczornie przewidując możliwość zaofiarowania im do kupna dolarów zmobilizowały odpowiednie środki, co nie stanowi dodatkiego czynnika, gdyż skupienie się na transakcjach walutowych skurczy obroty kredytowe, uniemożliwi zaliczkowanie inkasa itd. Dzisiejsze więc notowania giełdowe oczekiwane są zarówno przez sfery gospodarcze, jak szeroką publiczność z niesłychanym zainteresowaniem. (l.c.)

## Anglicy nie wierzą kłamliwym wiadomościom o możliwości zajęcia Gdańska przez wojska polskie.

Londyn, 5 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Times“ zamieszcza dziś obszerną depeszę swego korespondenta gdańskiego o stosunkach polsko-gdańskich przedstawiając je obiektywnie i sprawiedliwie. Inwazję wojska polskiego do Gdańska korespondent Times'a uważa za wykluczoną i podkreśla, że nikt o tem w Gdańsku nie mówi. Dziennik zaznacza, że aczkolwiek stosunki polsko-gdańskie są zaostrzone to jednak nie są one tak naprężone aby mogła być mowa o konflikcie zbrojnym. Jedną z przyczyn naprężenia stosunków jest według Times'a działalność

organizacji hitlerowskiej, którą dotychczas nie rozwiązano.

Genewa, 5 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

„Journal de Nation“ podkreśla, że kwestia zmyślonych wiadomości prasy angielskiej na temat Gdańska, jest najlepszym poparciem polskiego projektu w sprawie rozbrojenia moralnego, a w szczególności projektem dotyczącym zwalczania fałszywych wiadomości. Konwencja zwalczania fałszywych wiadomości, opracowana przez samych dziennikarzy, nie będąc wymierzona przeciwko wolności prasy mogłaby oddać duże usługi sprawie pokoju.

## Katastrofa kolejowa w Niemczech.

**40 osób zostało rannych.**

Berlin, 5 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na dworcu kolejowym w Reichenhall wydarzyła się dziś rano katastrofa kolejowa, w czasie której 40 osób odniosło rany. Pociąg osobowy najechał na przygotowany do odjazdu dodatko-

wy pociąg dla członków kolejowych organizacji sportowych. Lokomotywa pociągu osobowego uległa lekkiemu uszkodzeniu. Brankard i 2 wagony osobowe zostały wyrzucone z szyn. Nastąpiła trzygodzinna przerwa w ruchu z powodu zatorów.

## Polsko-estoński pakt o nieagresji

Moskwa, 5 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym został tu podpisany między Sowietami a Estonją pakt o nieagresji i pokojowym załatwieniu konfliktów.

## Sowiety zakupują pszenicę w Londynie

Londyn, 5 maja.

Prasa londyńska informuje że Sowiety skupują na londyńskiej giełdzie zbożowej znaczne zapasy pszenicy.

Wczoraj sowiecka organizacja dla handlu zbożem zakupić miała 40 tysięcy ton pszenicy kanadyjskiej i 7 tysięcy ton pszenicy australijskiej. Ogółem Sowiety mają zakupić 100 tysięcy ton pszenicy, która ma być natychmiast załadowana na okręty i skierowana do Władywostoku. Pszenica ta ma być przeznaczona dla ludności na Syberji odczuwającej głód.

## Nasze długi zagraniczne.

W komentarzu do urzędowego komunikatu — podnieśliśmy kwestję spłaty polskich długów zagranicznych. Chcemy dzisiaj tę materię nieco oświetlić.

Jak wielką jest t. zw. obsługa ogólna naszych długów w budżecie rocznym? Otóż wynosi ona okragło 275 milionów. W tem jednak spłata kapitału i odsetek od długów wewnętrznych wynosi 57 milionów.

Oczywista, państwo, stojąc na gruncie swej ogólnej wypłacalności, nie może ani na chwilę zawiesić wypłaty tych kilkudziesięciu milionów.

Pozostaje 217 milionów na obsługę długów zagranicznych.

I tu należy rozróżniać. Długi państwa polskiego względem zagranicy wynoszą około czterech miliardów. W tem poważną część stanowią pożyczki emisyjne, są to — jak wiadomo — pożyczka dolarowa 1920 r., pożyczka włoska z 1924 r. zabezpieczona na monopolu tytoniowym, pożyczka amerykańska 1925 r. t. zw. dillonowska, zabezpieczona na wpływach z podatku od cukru i dochodach kolei państwowych, dalej pożyczka stabilizacyjna z roku 1927, zabezpieczona na cłach (Bank Polski jest obecnie t. zw. agentem wierzycieli na jego konto wpływają wszystkie dochody celne, przyczem dopiero nadwyżkę ponad ratę pożyczki zwalnia Bank do dyspozycji rządu), wreszcie wymienić należy pożyczkę zapalczaną, kreugerowską. Podobnie jak przy pożyczkach wewnętrznych — tak i tutaj nie może być mowy o zawieszeniu wypłat. Obligacje tych pożyczek znajdują się w ręku publiczności na całym świecie; pomijając rygory gwarancyjne oraz szczególne zastawy, przewidziane w odnośnych umowach pożyczkowych, a obejmujące nasze najlepsze wpływy skarbowe (jak widzieliśmy: cukier, koleje, cła, tytoni, zapalki) — zawieszenie wypłat w pożyczkach emisyjnych powodowałoby i zgubiłoby nasz kredyt raz nazawsze na rynkach międzynarodowych.

W pewnym sensie zbliżone są tu, choć już odmienny charakter posiadają t. zw. długi polikwidacyjne t. j. takie, które Polska przejęła z mocy traktatów w Saint - Germain oraz Trianon w stosunku do posiadaczy obligacji byłej monarchii austro - węgierskiej, jako jej sukcesorka. Chodzi o zgórą 300 milj. zł.

Lwią wreszcie część zadłużenia państwa polskiego względem zagranicy stanowią długi względem państw obcych. Są to przeważnie t. zw. długi reliefowe, powstałe wskutek dostaw towarowych (notabene — po ówczesnych a więc kulminacyjnie wysokich cenach), udzielanych Polsce przez najróżniejsze państwa bezpośrednio po wojnie światowej, w okresie, kiedy u nas jeszcze wrzała wojna zewnętrzna; były to pożyczki dostawy wojskowe, przeważnie jednak dostawy żywności i odzieży dla wyniszczonego okupacją kraju, wierzycielami naszymi z tego tytułu jest szereg państw, z którymi Polska w grudniu 1924 roku zawarła układ konsolidacyjny (t. zw. układ londyński), przewidujący roczne spłaty na amortyzację i oprocentowanie; zasadniczy jednak w tej grupie jest dług względem Stanów Zjednoczonych za dostawy towarowe, wynoszący ogromną sumę, bo ponad półtora miljarda złotych, a rozłożony w myśl układu z listopada 1924 roku na raty amortyzacyjne na 60 lat. Polska dotąd punktualnie przekazywała sumy należne z owych układów konsolidacyjnych.

Nie może dla nikogo ulegać wątpliwości, że o ile chodzi o tego rodzaju zobowiązania rządu względem rządu, z tak wyjątkowego tytułu — to w okresie obecnego niezwykłego kryzysu, wstrząsającego światem, dłużnik jest legitymowany do żądania zawieszenia płatności rat bez uszczerbku dla swej opinii kredytowej. Przeważna część tych zobowiązań, jako dług międzyaljancki, istotnie w roku ubiegłym nie była płatna w myśl moratorium Hoovera. Obecnie Polska musi stać na stanowisku, że bez względu na dalsze losy te-

## Przed otwarciem targów katowickich Targi wzbudziły wielkie zainteresowanie w kraju i zagranicą

Katowice, 5 maja. 14 bm. nastąpi otwarcie trzecich targów katowickich.

Na podstawie do dziś dnia zgłoszonych zamówień na stoiska i zainteresowanie się zagranicy targami, można stwierdzić, że mimo ciężkiego kryzysu, tegoroczne targi spełnią w zupełności swe gospodarcze zadanie, tworząc zarazem wydatny krok naprzód w akcji

propagandy wytwórczości rodzimej.

Tegoroczne targi obejmują trzy wielkie działy, a mianowicie dział cementowo-budowlany, gromadzący już dziś znaczną ilość najpoważniejszych krajowych fabryk i przedsiębiorstw powyższej branży. W dziale tym wystąpi również ministerstwo robót publicznych, jako właściciel państwowych kamieniołomów.

Drugi dział tworzą wytwórnie krajowe artykułów technicznych, elektro-technicznych, maszynowych, drzewnych itp. Trzecią grupę stanowią inne przedsiębiorstwa produkcyjne; jak tekstylny, ceramiczny, galanterijny itd.

Wysunięta na pierwszy plan tegorocznych targów wytwórczość krajowa, która obejmie 90 proc. wystawców i organizacji pomocy dla zdobywania rynków zbytu, daje gwarancję, że współdziałanie wystawców krajowych przyniesie realne korzyści dla wytwórczości rodzimej.

## Przedstawiciele klubu prorządowego ustąpili z prezydium sejmiku śląskiego.

Katowice, 5 maja. Wswoim czasie podawaliśmy wiadomość o konflikcie jaki wybuchł między marszałkiem sejmiku śląskiego Wolnym a klubem prorządowym. Podłożem tego konfliktu był fakt że marszałek Wolny wyjeżdżając na urlop przekazał swe funkcje drugiemu wicemarszałkowi posłowi Kędziorowi (ChD) a nie pierwszemu wicemarszałkowi, posłowi Dąbrowskiemu z klubu prorządowego.

Sprawa ta znalazła się w komisji regulaminowej, a następnie powędrowała na plenium i wynikiem jej było ustąpienie marszałka Wolnego i ponowny jego wy-

bór o czem w swoim czasie donosiliśmy.

W konsekwencji tych wydarzeń na wczorajszym plenarnym posiedzeniu sejmiku zgłoszone zostało ustąpienie z prezydium sejmiku klubu NChZP, a mianowicie posła dr. Dąbrowskiego i posła Gajdasa którzy zrzekli się godności wicemarszałków i posła Kapuścińskiego, Pionki i Prokopa, którzy zrzekli się godności sekretarzy sejmowych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wystąpienie z prezydium sejmiku przedstawicieli klubu prorządowego pociągnie za sobą dalsze konsekwencje.

## Niemcy uzyskali większość podczas wyborów do sejmiku w Kłajpedzie.

Ryga, 5 maja. (Polska Agencja Telegraficzna).

Z Kłajpedy nadeszły następujące wyniki głosowania do sejmiku w Kłajpedzie. Ogółem głosowało 62 tysiące wyborców co stanowi 97 proc. ogólnej liczby uprawnionych. Największą ilość głosów uzyskała Niemiecka Partja Rolników 22.819 gł. (dawniej 15.910) i uzyskała 10 mandatów. Niemiecka Partja Ludowa uzyskała 17.650 gł. (13.709 dawniej), i 8 mandatów. Litewska Partja Rolników 4509 (dawniej 6856). Socjaldemokraci 4929 (dawniej 6380), i dwa mandaty, komuniści około 5000 gł.

i 2 do 3 mandatów. Prawdopodobnie jeszcze jeden mandat uzyskała partja niemieckich mieszczan, tak że Niemcy uzyskali 19 mandatów co stanowi absolutną większość. Wynik wyborów wywołał duże rozgoryczenie w kołach litewskich.

Ryga, 5 maja. (Polska Agencja Telegraficzna).

Z Kłajpedy donoszą że gubernator Merkis wyjeżdża do Kowna na konferencję na której będzie ustalona dalsza taktyka w związku z rezultatem wyborów.

## Koniec wojny na Wschodzie. Układ chińsko-japoński podpisany.

Szanghaj, 5 maja. (Polska Agencja Telegraficzna).

Podpisano tu układ w sprawie zawieszenia broni między Chinami a Japonją. Układ ten który kładzie oficjalny kres akcji wojennej w okręgu Szanghaju podpisali przedstawiciele Francji i

Anglii oraz główni delegaci Chin i Japonji.

Tokjo, 5 maja. Po podpisaniu rozejmu ministerstwo marynarki postanowiło stopniowo wycofać japońskie okręty wojenne w Szanghaju.

## Walka w przemyśle naczyń emaljowanych pomiędzy p. Vestenem a hutą Bismarka.

Sosnowiec, 5 maja. Jak już donosiliśmy, fabryka naczyń emaljowanych „Olkusz” w Olkuszu należąca do p. Vestena została unieruchomiona na przeciąg maja.

Vesten tłumaczy to kłopotami finansowymi, oraz tem że posiada na składzie duży zapas wyrobów. W związku z tem dowiadujemy się ciekawych szczegółów. P. Vesten, jak wiadomo, zdołał w ubiegłym roku skartelizować cały przemysł wyrobów emaljowanych w swych rękach, kierując 58 proc. całej produkcji krajowej.

Reszta produkcji należała do huty Bismarka na Śląsku. Huta Bismarka chciała temu przeszkodzić, stanęła jednak już przed faktem dokonany zaczęła więc inwestować swój kapitał w przedsiębiorstwach p. Vestena. Obecnie przypady terminy płatności i moment ten chciała wykorzystać huta Bismarka. P. Vesten zażądał sprolongowania wypłaty należności, jednak huta Bismarka temu się sprzeciwiła i w ten sposób chce p. Vestena zmusić do ustąpienia i odebrania mu części produkcji.

## 50 starożytnych urn odkopano na Śląsku Opolskim

Katowice, 5 maja. Pisma donoszą, że pewien robotnik, w czasie kopania gruntu pod Głęboczycami na Śląsku opolskim, znalazł urnę. W czasie dalszych prac, prowadzonych

przez fachowców z Raciborza, wykryto dalsze 50 urn, które znajdowały się w odległości 5 do 50 metrów. W jednej z urn znaleziono szpilkę brązową z tarczycową główką. Jest to pierwsze odkrycie tego rodzaju na Śląsku.

W innej urnie znaleziono paciorki gliniane, pochodzące prawdopodobnie z naszyjnika.

Groby te pochodzą z roku 1500 do Dr. A. Z. 2000 przed narodzeniem Chrystusa.

## Spisek na rząd

wykruty w Hiszpanii MADRYT, 5 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W związku z wykruciem przez policję spisku, dziennik „Herald” donosi, iż spiskowcy mieli zamiar zabić Zamorę a następnie podczas pogrzebu jego zrobić zamach na Azanę i innych ministrów. Spiskowcy mieli następnie utworzyć rząd skrajnie prawicowy.

## Zjazd Małej Ententy odbędzie się w połowie maja

Białogród, 5 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj ostatecznie ustalono w porozumieniu z rządami państw zainteresowanych termin zjazdu ministrów Małej Ententy. Termin ten wyznaczono ostatecznie na dni 13, 14 i 15 maja w Białogrodzie.

## Rekonstrukcja rządu rumuńskiego

Dwaj ministrowie ustępują

Bukareszt, 5 maja.

(Tel. własny).

(t) W najbliższym czasie ma być przeprowadzona rekonstrukcja gabinetu rumuńskiego. Ustąpić mają przedewszystkiem dowaj ministrowie: minister przemysłu i handlu oraz spraw zagranicznych.

Prawie wszystkie stanowiska podsekretarzy stanu zostaną zniesione, a to ze względów oszczędnościowych.

Z powodów oszczędnościowych ulegnie również redukcji szereg wyższych urzędników prawniczych. Ogólny plan oszczędnościowy opracowuje specjalny ekspert francuski.

## Upaństwowienie życia publicznego w Turcji

Paryż, 5 maja.

Agencja „Radio” donosi z Angory, że rząd turecki zmierza do upaństwowienia życia publicznego na wzór Sowieców. Tak naprzykład urzędnicy państwowi będą musieli należeć do kooperatywy państwowych. Mają oni otrzymywać pobory w bonach, za które będą mogli nabywać w spółdzielniach wszystko co jest potrzebne do życia. Podobno 75 proc. poborów będzie wypłacane w bonach. Towarzyszący Ismet Paszy eksperci mają zabawić pewien czas w Rosji, celem przestudjowania sowieckiego systemu spółdzielczego.

**KALISZE** 111-72  
do REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Zdjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcyjnych  
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE  
i WYDAWNICZE WYKONUJĄ  
**R. BORKENHAGEN 100**  
ul. Piłkowska

Nieście pomoc najbiedniejszym



MAJ	Dziś Jana Ap.	
6	Jutro Domiceli	
PIĄTEK		
	Wschód słońca	4.00
	Zachód słońca	19.07
	Wschód księżyca	10.05
	Zachód księżyca	20.59
	Długość dnia	14.58
	Przybyło dnia	6.55

### Pobór rocznika 1911

rozpoczyna się w Łodzi dziś.

(a) Dziś dnia 6 bm. od godziny 8-jej rano winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Narutowicza 75) poborowi rocznika 1911 zamieszkali na terenie 2 kom. p. p. o nazwiskach na litery O R S Sz Sch S U W Z Ż.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1911 zamieszkali na terenie 1 komisariatu p. p. o nazwiskach na litery S Sz Sch S.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Al. Kościuszki 21) poborowi rocznika 1910 kat. B, zamieszkali na terenie 8 komis. p. p. o nazwiskach na litery A B C D E F G H Ch I J K L Ł.

Przed komisją na powiat Łódzki (Narutowicza 56) poborowi rocznika 1911 zamieszkali na terenie m. Zgierza o nazwiskach na litery F G H Ch. I J.

Poborowi winni się stawić do przeglądu w stanie czystym i trzeźwym oraz przynieść z sobą dokumenty, jak dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografią, zaświadczenie o rejestracji, świadectwo szkolne rzemieślnicy zaś ponadto świadectwo zawodowe.

### Bójka w lesie konstantynowskim

Dwaj mężczyźni poturbowani

W dniu wczorajszym w t. zw. lesie konstantynowskim przy Zdrowiu wywiązała się bójka pomiędzy kilkoma osobnikami, w trakcie której zostali dotkliwie poturbowani tępami narzędziami 15-letni Jakub Farmazyn (Goplańska 13) i 28-letni Adam Sobczak (Głucha 5).

Kres bóje położyła policja zatrzymując uczestników bójki, zaś do porannych wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy, pozostawił ich w lokalu 6-go komisariatu p. p. (p)

### Zamach samobójczy na cmentarzu.

W dniu wczorajszym pomiędzy grobami na cmentarzu katolickim na Mani znaleziono dającą słabe oznaki życia jakąś młodą niewiastę dość przyzwoicie odzianą.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził, że denatka zażyła sublimatu i po przepłukaniu żołądka przewiózł ją w stanie osłabionym do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Denatką okazała się 29-letnia Stanisława Romańska, z zawodu służąca, zamieszkała przy ul. Włodzimierskiej 15. Powodem rozpaczliwego kroku był zawód miłosny. (p)

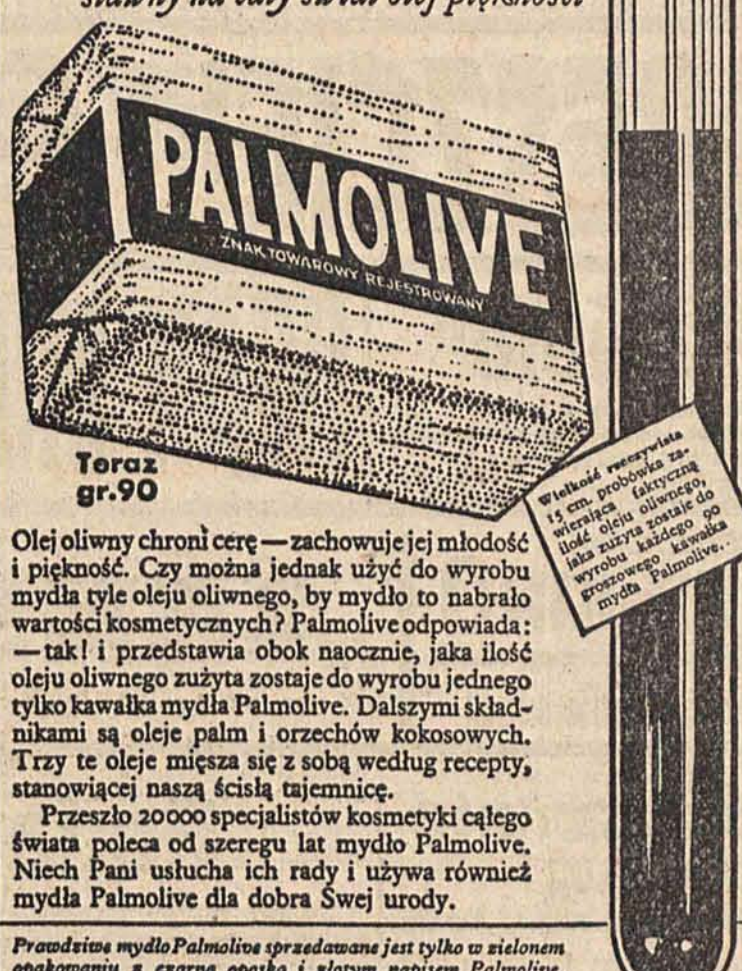
### Robotnik pod taksówką.

W dniu wczorajszym przechodzący ulicą Brzezińską Kacper Kajas, dostał się pod koła przejeżdżającego samochodu. Kajas doznał licznych ran tłuczonych głowy. Przechodnie, świadkowie zajścia, przenieśli przejechanego do pobliskiej lecznicy kasy chorych, dokąd też wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który udzielił pomocy Kajasowi i polecił przewieźć go karetką pogotowia do domu.

Sprawcy przejechania szoferowi samochodu prywatnego Ł. D. 81.333 Emilowi Ekortowi (Prusa 12) policja sporządziła protokół za nieostrożną jazdę. (p)

## OLEJ OLIWNY

*ślawny na cały świat olej piękności*



**Teraz gr.90**

Olej oliwny chroni cerę — zachowuje jej młodość i piękność. Czy można jednak użyć do wyrobu mydła tyle oleju oliwnego, by mydło to nabrało wartości kosmetycznych? Palmolive odpowiada: — tak! i przedstawia obok naocznie, jaka ilość oleju oliwnego zużyta zostaje do wyrobu jednego tylko kawałka mydła Palmolive. Dalszymi składnikami są oleje palm i orzechów kokosowych. Trzy te oleje mięsza się z sobą według recepty, stanowiącej naszą ścisłą tajemnicę.

Przeszło 20000 specjalistów kosmetyki całego świata poleca od szeregu lat mydło Palmolive. Niech Pani usłucha ich rady i używa również mydła Palmolive dla dobra Szej urody.

Prawdziwe mydło Palmolive sprzedawane jest tylko w zielonym opakowaniu z czarną opaską i złotym napisem Palmolive.

## Zamordował szwagra, aby odziedziczyć po nim spadek. Zbrodniarza ujęto.

Lublin, 5 maja. przydrożnym rowie zastrzelonego Kacpra Sawińskiego. Na głowie zamordowanego widniała głęboka rana postrzałowa.

### Robotnicy sezonowi domagają się utrzymania zeszłorocznych stawek płacy.

W dniu dzisiejszym o godzinie 10 rano w sali kina Oświatowego przy Wodnym Rynku, odbędzie się wielki wiec zwołany staraniem związku robotników sezonowych Z. Z. P. (Gdańska 40), w sprawie natychmiastowego rozpoczęcia robót sezonowych przez magistrat m. Łodzi i zatrudnienia przy robotach miejskich prowadzonych przez wydziały Plantacji, Kanalizacji i Ko-

munikacji jaknajwiększej liczby bezrobotnych mieszkańców m. Łodzi, oraz prowadzenia tych robót przez pełne 6 dni w tygodniu i utrzymania stawki dziennej robotnika sezonowego z roku ubiegłego t. j. zł. 7.75 gr.

Po wiecu udaje się specjalnie wyłoniona delegacja do magistratu m. Łodzi, celem doręczenia prezydentowi miasta uchwalonej na wiecu rezolucji. (p)

### Walne zebranie komiwojażerów okręgu łódzkiego.

W dniu wczorajszym i przedwczorajszym w lokalu własnym przy ulicy Sienkiewicza 3/5 odbyło się walne roczne zebranie członków stowarzyszenia komiwojażerów okręgu łódzkiego. Obrady trwały przez dwa dni ze względu na nawalę spraw znajdujących się na porządku dziennym.

Zebranie zagałę i powitał obecnych dotychczasowy prezes zarządu p. Bromberg Przewodniczącym zebrania został powołany p. Bürger, który zaprosił na asesorów pp. Holcberga i Rosina, sekretarzem p. Głębocki.

Po wyborze prezydium zebrania, zostały odczytane przez sekretarza p. Rosina protokoły z poprzedniego zebrania i protokół komisji rewizyjnej, które zostały przez obecnych przyjęte i zatwierdzone.

Po odczytaniu sprawozdania zarządu, z którego wynika, że ilość transakcyj przeprowadzonych w roku sprawozdawczym spadła do minimum, został uchwalony budżet na rok 1932, który zamyka się w wydatkach sumą 44.850 złotych, a w dochodzie 41.850 zł., a więc z deficytem 3.000 zł.

Po zatwierdzeniu budżetu wpłynął wniosek domagający się przeznaczenia dość znacznych kwot na cele kulturalno - oświatowe. Projekt ten spotkał się z aplauzem zebranych.

Z sumy 44.850 zł. przeznaczono dla

wdów i sierot — 21.500 zł., która to suma obejmie pomoce lekarskie, edukację sierot, zapomogi i pożyczki. Sumę 4.000 zł. przeznaczono na powiększenie biblioteki stowarzyszenia. Budżet tegoroczny przewyższa zeszłoroczny sumą 3.000 zł.

Bardzo ważną jest uchwała, jaka za padła na wspomnianem zebraniu, mianowicie zarząd postanowił już od dnia 4 maja r. b. udzielać swym członkom pożyczek pod weksle, przeważnie długoterminowe, które komiwojażerowie otrzymają od poszczególnych fabrykantów na poczet należności z prowizji.

Zebrani uchwalili udzielanie członkom pożyczek w stopie 8 proc. w stosunku rocznym bez doliczania damna i inkasa.

Pod koniec zebrania nastąpiły wybory nowego zarządu stowarzyszenia i do komisji rewizyjnej przez tajne głosowanie.

W wyniku tajnego głosowania do zarządu weszli pp. Bromberg, Sendkowski, Schinberg, Goldberg, Lewenthoń, Dubsohn, Janowski, Klecki, Rabinson i Orkin.

Do komisji rewizyjnej stowarzyszenia weszli pp. Gerson, Seideman, Krzyżewski, Rappoport i Kopciowski.

Na tem zebranie zostało przez prezesa stowarzyszenia rozwiązane. (p)

Zaalarmowana policja po przybyciu na miejsce zbrodni znalazła w odległości około 20 mtr. od zwłok Sawińskiego, krótki karabin francuski. Przybyły lekarz stwierdził, że śmierć nastąpiła wskutek upływu krwi.

Mając dowód rzeczowy w postaci narzędzia zbrodni — karabin, policja niezamierzanie prowadziła dochodzenie w kierunku ujawnienia sprawcy, co też udało się jej w ciągu dwóch dni.

Stwierdzono, że znaleziona broń była własnością Jerzego Leflera, szwagra Sawińskiego, mieszkańca wsi Popielców. Lefler został aresztowany, lecz początkowo wypierał się winy, twierdząc, że karabin nie jest jego własnością oraz, że krytycznego dnia nie opuszczał swego domu.

Dalszy bieg śledztwa wykazał jednak, że Lefler zamordował swego szwagra, aby zagarnąć jego majątek.

Sawiński byli bezdzietni, tak, że po ich śmierci Lefler pozostawał jedynym prawnym spadkobiercą.

Sawińska od kilku lat nie opuszcza łóżka, chorując ciężko, tak, że Lefler uważał za główną przeszkodę szwagra.

Zbrodniarz osadzony został w więzieniu i śledztwo przeciwko niemu prowadzone jest w trybie doraźnym.

### Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasprowicza (Zgierska 54), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86). (p)

### Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

### „WYWIAD KREDYTOWY”

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kra u i zagranicą  
**NARUTOWICZA № 30**  
 tel. 129-30.

## Łódź

# oszołomiona

przepychem wystawy fineryjna  
 grą aktorów zespołem Tacjan-  
 ny Wysockiej i całością, za-  
 krojona na europejską skalę

w inauguracyjnej rewji, nowego teatru

## „SCALA”

(Śródmiejska 15)

p. Ł.

## „Nos do góry”

w wykonaniu teatru

## „QUI-PRO-QUO”

z Warszawy

Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 7-jej i 10-jej wieczorem Przedprzedaż biletów w kasach „Scali” od godz. 11-jej rano. Tel. 232-33.

Dźwiękowe kino - teatr



DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Król humoru

VLASTA BURIAN

w swym najnowszym przeboju dźwiękowym reżyserji Karola Lamaca'a

## „POD KURATELĄ”

Najgroźniejszy dziś w Europie czeski komik Burian w roli rewidenta wytwórni stwarza w tym kapitalnym filmie kreacje pełną niezrównanego komizmu. — Nadprogramy! Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. — Poranki po cenach niższych. — Bilety ulgowe ważne.

## NARESZCIE!!! GODZINA z TOBĄ

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

## „SPLENDID”

Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych.

## IWAN MOZZUCHIN

w roli tytułowej kapitalnego filmu dźwiękowego p. t.

## SIERŻANT X

W rolach głównych:

SUZY VERNON, JEAN ANGELO.

25-4

Dzisiaj początek o godz. 4 po poł.

## DŹWIĘKOWE GRAND-KINO

IWAN PETROWICZ I ANNY ONDRA w najcudowniejszej operetce Jana Straussa p. t.

## „ZEMSTA NIETOPERZA”

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!

Dziś pocz. o g. 4 po poł. — Reż. Karola Lamaca. — Nadprogram najnowszy tygodnik Paramountu. Passepartouts, bilety ulgowe i wolnego wejścia ważne

## Syndykat eksporterów konfekcji

ma być utworzony w Łodzi

W dniu onegdajszym do lokalu łódzkiego związku eksporterów zwołane zostało nadzwyczajne zebranie członków związku poświęcone sprawie projektu utworzenia syndykatu eksporterów konfekcji.

Utworzenie takiego syndykatu zdaniem projektodawców, zapobiegnie psującej cenie szkodliwej konkurencji eksporterów konfekcji na rynkach zagranicznych, jak również wyeliminuje z udziału w eksporcie firmy niepoważne, które przez swoją niesolidność handlową wpływają na kształtowanie się ujemnej opinii wśród zagranicznych odbiorców.

Na zebranie to przybył z Warszawy radca Instytutu Eksportowego p. Ortwein, który po zapoznaniu się z projektem związku eksporterów, odbył szereg konferencji na terenie izby Przemysłowej i Handlowej. (p)

## TURNIEJ SZACHOWY O MISTRZOSTWO M. ŁODZI.

W trzeciej rundzie turnieju szachowego Kolski przekroczył czas w partii z Regedzińskim, wskutek czego przyznano wygraną temu ostatniemu.

Friedman bronił się nieregularnie przeciwko Weberowi i osiągając stopniowo przewagę — wygrał.

Inż. Kahane popełnił w niedoczasie decydujący błąd w gambicie hetmańskim przeciwko Apelowi, wobec czego przegrał.

Wróblewski w debiucie hetmańskim osiągnął początkowo przewagę pozytywną przeciwko Hirszbajnowi, lecz wskutek nieprecyzyjnej gry zmuszony był poddać się.

Partję Rozenbaum — Szestakowski, Grynfeld — Szpiro i Lieberman — Michalski zostały niedokończone.

Przerwana partja Wróblewski — Weber zakończyła się nierozegraną.

Stan turnieju po 3 rundach: Regedziński 3 punkty, Apel 2 i pół, Kolski, Hirszbajn, Friedman 2, Szpiro 1 i pół, Rozenbaum, Weber Grynfeld po 1, Wróblewski, inż. Kahane, Szestakowski Lieberman po pół, Michalski 0.

Czwarta runda turnieju rozegrana zostanie w nadchodzącą niedzielę.

## „ARARAT”

## Ostatnie 3 dni!!!

rekordowego programu p. n.:

## „Fajgl in der Luftn”

Początek o godzinie 10 wieczorem. Bilety do nabycia od godz. 8 wlecz.

## Podatki w maju.

Minist. skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w b. m. płatne są następujące podatki:

W ciągu b. m. — państwowy podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za kwartał 1-y r. b. tudzież podatek od lokali i placów budowlanych za II kwartał r. b.

Do 15 b. m. — państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w kwietniu b. r. przez przedstawicielstwa handlowe 1 i 2 kategorii i przedsiębiorstwa przemysłowe 1—5 kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

Do 15 b. m. — państwowy podatek przemysłowy od obrotu za rok 1931 (różnica pomiędzy kwotą wymierzonego podatku za rok 1931 a kwota przepisanych zaliczek za tenże rok) przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe w wysokości kwot, wymienionych

w doręczonych tym przedsiębiorstwom nakazach płatniczych;

Do 7 b. m. — podatek dochodowy od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkami kryzysowym, potrąconym w ciągu miesiąca kwietnia r. b.

Do 15 b. m. — Zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy, pisarzy hipotecznych i komorników w kwietniu r. b.

Do 5 b. m. — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 30 z. m. i do 20 b. m. — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie pierwszych 15 dni b. m.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w b. m. oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

## Dobrze jesz — długo żyjesz!

Wyśmienita, zdrowa kuchnia. — Przebogaty bufet. — Wspaniałe trunki.

Tylko **W Barze „BACHUS”** Tylko

Narutowicza № 1. Tel. 115-37.

## Dziś walczy Sztekker z Koleffem.

Dalszy ciąg turnieju zapasniczego w cyrku sport.

Wczorajsze walki w cyrku sportowym były niezwykle emocjonujące.

Doskonały technicznie Miazło stoczył zażarty bój z Faktorem, którego położył w 12 minutach. Walka Krauzer — Waluszewski była ogromnie denerwująca. Waluszewski zachowywał się prowokująco i starał się wykreślić z każdego chwytu żydowskiego herkulesa przy pomocy bicia. Krauzer wprowadzony w końcu z równowagi odpowiadał pięknem za nadobne.

Publiczność darzyła większą sympatią Krauzera i zachęcała go głośnie krzykami. Pomimo obopólnych wysiłków walka w ciągu 21 minuty nie dała rezultatu.

Potężny mistrz świata w dźwiganiu ciężarów Martynoff natrafił w Tybermoncie na twardego przeciwnika i zdołał go pokonać dopiero w 21 minutach.

Walka dwóch potęg Sztekkera i Kawana zakończyła się bez rezultatu. Olbrzymi austriak założył Sztekkerowi nelsona z którego ten ostatni uwniósł się za pomocą wykręcenia palców.

W ostatniej parze piękny i klasycznie zbudowany Koleff z łatwością położył tylnym pasem w 4 min. nadmiernie grubego i komicznego Lebuske, przyczem publiczność bawiła się znakomicie.

Program dzisiejszych walk zapowiada dwie wielkie sensacje. Będą niemi walka Sztekkera z Koleffem i Martynoffa z Krauzerem. Poza tem Kawan spotka się z Faktorem, Miazło z Saint-Marsem i Tibermont z Waluszewskim (decydująca do rezultatu).

W dniu wczorajszym zgłosił się do turnieju entuzjastycznie witany Szczerbiński.

## Pulowery artystyczne.

ROBIONE RĘCZNIE NA DRUTACH. Z oryginalnej wełny francuskiej niedoścignionej jakości w gatunku i kolorach. Specjalnie pulowery

KORONKOWE.

LILI HIRSZMAN.

Kilińskiego 14. II piętro.

## Korzystajcie z Okazji

Napisz imię, rok i datę urodzenia — otrzymasz bezpłatnie próbną analizę określającą kim jesteś, kim być możesz i jak masz postępować, aby uniknąć niepowodzeń. Na koszt przesyłki nadesłajcie 1 złoty, można znaczkami pocztowymi. Adres: WARSZAWA, skrytka pocztowa 379. Marja Bicz.

## Ważne dla wyjeżdżających do Paryża „FRANCOPOL”

Polskie Biuro Podróży

Paryż IX. 11, rue Montholon (przy Square Montholon) metro Poissonniere — Tel.: Provence 76-43, 5 minut od Gare du Nord i Gare de l'Est.

Organizuje tanie wycieczki autokarami po Paryżu i okolicach z przewodnikiem, rezerwuje pokoje w hotelach, sprzedaje bilety kolejowe do wszystkich państw, a w szczególności ulgowe bilety kolejowe do Polski.

Podróżujcie za pośrednictwem „FRANCOPOLU”.

„FRANCOPOL” — to synonim fachowości i rzetelności. Oddział w Nicei: 14, rue Halevy tel.: 20-77.

## WYCIEZKI KRAJOZNAWCZE.

Zydowskie T-wo Krajoznawcze urządza następujące wycieczki: W sobotę, d. 7 b. m. do fabryki wyrobów dzianych i północznych Sp. Akc. N. Ejtingon i S-ka.

W niedzielę, d. 8 b. m. do Łaglewnik, Smardzowa i Zgierz.

W dniach 14, 15 i 16 maja r. b. wycieczka turystyczno - krajoznawcza do Kielc, Bodzentyna i w Góry S-to Krzyskie.

W piątek, d. 6 b. m. o godz. 21-ej odbędzie się w lokalu T-wa odczyt p. Zeliwskiej n. t. „Erupcje wulkaniczne i trzęsienia ziemi”. Przy T-wie organizuje się kurs języka esperanto. Informacje i zapisy przyjmuje sekretariat T-wa, ulica Wólczńska 35, tel. 121-43 w poniedziałki, środy i piątki w godz. 20—22-ej.

## Z BANDY KABARETU KOMIKÓW w WARSZAWIE.

Najpopularniejsza w Polsce nadsenka literacka osiągnęła w ostatnim programie p. t. „Wiosna Bandytów” taki sam sukces, jak w poprzednich programach tego znakomitego kabaretu. Niezwykle w obecnych kryzysowych czasach humor opromienia każde widownię Bandy, nic więc dziwnego, że jest magnesem ściągającym tłumy publiczności do tego przybytku śmiechu i prawdziwej radości. W „Wiosnie Bandytów” zabłyśnięta jak zwykle Zula Pogorzelska i to w trzech rodzajach swego błyskotliwego talentu, czy to jako „genjalne dziecko”, „służąca do wszystkiego” czy też śpiewając piosenki lirycznie humorystyczne. Obok znakomitej gwiazdy prawdziwe tryumfy święcą i inne gwiazdeczki i gwiazdory: S. Górską, B. Kalinówna, L. Zelichowska, F. Jarosy, A. Dymsha, L. Lawiński i K. Tom.

## Wieczny Kalendarz z tarczą automatyczną

każdy otrzyma bezpłatnie. Na koszt przesyłki nadesłajcie 50 groszy znaczkami pocztowymi. Adres: WARSZAWA, skrytka pocztowa 379. Marja Bicz.

# Uchwały strejkowe włóknarzy.

Co postanowiono na zjazdach związków klasowego i „Praca“.

W najbliższych dniach zwołana będzie konferencja w inspektoracie pracy.

(i) Dzień wczorajszy był przełomowym w akcji włóknarzy o utrzymanie dotychczasowych warunków pracy i płac. Dotychczasowa umowa zbiorowa, która została wypowiedziana w dniu 14 kwietnia, straciła swą moc obowiązującą w dniu 2 maja. W związku z tem organizacje zawodowe włóknarzy poczęły szykować się do akcji zbiorowej, gotowe nawet doprowadzić do strejku powszechnego w przemyśle włókienniczym w Polsce, byle nie dopuścić do trwania stanu bezumownego.

By jednak zdecydować się na taki krok, należało przedtem wysłuchać opinii wśród robotników. Z tych względów na dzień wczorajszy zwołane zostały do Łodzi dwa zjazdy: zjazd delegatów oddziałów prowincjonalnych związku klasowego włóknarzy, oraz zjazd delegatów związku „Praca“. Uchwały tych zjazdów miały być wytycznymi dla prowadzenia dalszej akcji.

## Klasowcy domagają się strejku.

O godz. 10 rano rozpoczął się ogólnokrajowy zjazd delegatów związku klasowego, na który przybyło 65 delegatów z 17 oddziałów związku.

Referat o sytuacji w przemyśle włókienniczym jak również kwestję wypowiedzenia umowy zbiorowej omówił poseł Szczerkowski, wskazując w swym

referacie na fakt, iż przemysłowcy dążą do stworzenia stanu bezumownego by w ten sposób stosownie do konjunktury przystosować płace w przemyśle włókienniczym, a przedewszystkiem dążą zasadniczo do obniżenia zarobków robotniczych.

Nad referatem wywiązała się dłuższa dyskusja w której udział wzięli wszyscy niemal delegaci. W czasie dyskusji mówcy wskazywali, że już obecnie w niektórych ośrodkach przemysłu włókienniczego stosowane są redukcje pracy i zarobków.

Tak więc w przemyśle bielskim, zakłady przemysłowe postanowiły już od 9 maja r. b. obciąć zarobki robotnicze od 10 do 15 proc., w przemyśle białostockim zarobki robotnicze mają ulec redukcji o 30 proc., przyczem przemysłowcy chcą ustalić pewną normę zarobkową, a jednocześnie zawierać indywidualne umowy wyznaczające na dzień jutrzejszy konferencję, na której sprawa ta będzie zdecydowana na niekorzyść robotników.

Przemysł bełchatowski obniżył zarobki robotnicze od 35 do 50 proc. Ob-

niżka ta spotkała się z masowym protestem włóknarzy, którzy pobrali karty zapomogowe, nie chcąc kontynuować pracy.

Stan ten wytwarza niepożądane skutki zarówno dla całokształtu życia gospodarczego państwowego, jak i dla robotników.

Dlatego też delegaci wypowiadają się za koniecznością podjęcia walki o umowę zbiorową nie tylko w przemyśle zrzeszonym, ale i niezrzeszonym, przyczem umowa ta winna być podpisana na dotychczasowych warunkach pracy i płacy.

Po długotrwałych dyskusjach powzięto rezolucję następującej treści:

„Nadzwyczajny ogólnokrajowy zjazd robotników i robotnic przemysłu włókienniczego w P. P. odbyty w Łodzi w dniu 5 maja r. b. po zapoznaniu się z obecną sytuacją stwierdza, że polityka przemysłowców zmierzająca do złagodzenia kryzysu przez racjonalizację przemysłu i ograniczenie ustaw socjalnych, spowoduje pogłębienie ciężkiej sytuacji włóknarzy.

Następnie zjazd stwierdza, że stan

bezumowny jest szkodliwy dla mas robotniczych, gdyż usuwa podstawy prawne i daje wolną rękę przemysłowcom w obcinaniu płac i redukowaniu pracy. Wobec powyższego ogólny zjazd wzywa zarząd główny do walki o zawarcie umowy zbiorowej, na dotychczasowych warunkach w przemyśle zrzeszonym i niezrzeszonym, przyczem do walki tej winien użyć wszystkich rozporządzalnych środków, nie wyłączając strajku powszechnego w przemyśle włókienniczym.

Dalej zjazd oświadcza, że uczyni wszystko by podjęta walka dała zwycięstwo robotnikom. Następnie zjazd powziął drugą rezolucję w której stwierdza, że protestuje przeciwko zamachom na zdobycze socjalne i wzywa klasę robotniczą, aby była przygotowana do walki w obronie ustaw socjalnych.

Pozatem zjazd domaga się jaknajrychlejszego wprowadzenia ustawy zabezpieczenia na starość lub niezdolności do pracy, gwarantującej jakiś byt weteranom pracy.

O godzinie 16-ej zjazd zakończył swe obrady.

## Związek „Praca“ chce pertraktować?

Również o godzinie 10-ej rano rozpoczął swe obrady zjazd delegatów związków zawodowych „Praca“. Na zjazd ten przybyło 60 delegatów z Zawiercia, Sosnowca, Konstantynowa, Zgierza, Ozorkowa, Zelowa, Pabjanic, Piotrkowa, Żyrardowa, Rudy Pabjanickiej, oraz obecni byli delegaci Łodzi.

Obradom zjazdu przewodniczył pos. Waszkiewicz. Na zjeździe tym delegaci zdawali sprawozdania z których wynika, że robotnicy wszystkich ośrodków przemysłu włókienniczego domagają się umowy zbiorowej, która obowiązywała przemysł zrzeszony jak i niezrzeszony.

Umowa ta winna być podpisana na warunkach dotychczasowych.

Pozatem delegaci w dyskusji wskazywali, że w Sosnowcu zakłady przemysłowe zostały narazie zamknięte a dalej, po urlopach przemysłowcy dążyć będą do przyjęcia robotników na nowych znacznie gorszych warunkach.

Szereg mówców wskazywało na to, że walka o umowę zbiorową winna być podjęta przez wszystkich włóknarzy, a więc walkę tą winny prowadzić wszystkie związki, które z pośród siebie wybiorą międzyzwiązkową komisję do walki o umowę zbiorową w przemyśle włókienniczym. Pos. Waszkiewicz, który wygłosił obszerny referat o obecnej sytuacji, również wskazał na konieczność skonsolidowania akcji aby w ten sposób nie przelicytować się na wzajem i aby akcja ta skonsolidowana była w jednych rękach.

Po referatach i dyskusji również zjazd powziął rezolucję, w której stwierdza, że stan bezumowny w przemyśle włókienniczym wytwarza niepożądaną atmosferę dla całokształtu życia gospodarczego i godzi w byt państwowy.

Dalej zjazd w przeciwieństwie do związku klasowego wypowiada się za koniecznością stworzenia komisji międzyzwiązkowej, zwołania wspólnej konferencji w której udział wzięliby wszyscy przedstawiciele związków zawodowych, na której opracowany zostałby sposób przeprowadzenia walki o umowę zbiorową.

Pozatem rezolucja zjazdu delegatów „Praca“ pokrywa się z rezolucją związku klasowego, w której również delegaci wypowiadają się, za prowadzeniem bezwzględnej walki o umowę zbiorową. Rezolucja nawołuje równocześnie klasę pracującą do podjęcia walki o ubezpieczenie na wypadek starości lub inwalidztwa, by zabezpieczyć byt weteranom pracy. Zjazd zakończył swe obrady o godzinie 19-ej.

Dzisiaj o godz. 12-ej w południe, jako w rocznicę śmierci

B. P.

## Izraela K. Poznańskiego

fundatora i b. prezesa szpitala, odbędzie się w synagodze szpitalnej żałobne nabożeństwo, na które zaprasza krewnych i znajomych

Zarząd szpitala Starozakonných fundacji małżonków Poznańskich w Łodzi

Dnia 5 maja r. b. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

## Ryszard Banasz

adwokat

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 maja 1932 roku, w piątek o godzinie 3-ej po poł. z domu przedpożerowego na cmentarzu żydowskim

Pograżeni w żalu

OJCIEC, BRACIA I RODZINA

Po długich i ciężkich cierpieniach zgasa nasza ukochana żona, matka i babka

B. P.

## Cyla Reitbergerowa

ur. Haze, przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś w piątek, dnia 6 maja 1932 r. o godz. 12-ej w poł. z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 123, o czem zawiadają pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, córka, synowie, zięć i wnuczka

## Radjoprogram.

PIĄTEK, dnia 6 maja 1932 r.

11.45—11.55: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. Tr. z Warszawy.  
11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.  
12.10—13.20: Płyty gramofonowe.  
13.20—13.25: Przerwa.  
13.25—15.45: Odczyt dla maturzystów p. t. „Zjednoczenie Niemiec“ — wygl. prof. Janusz Iwaszkiewicz. Tr. z W-wy.  
15.50—16.10: Odczyt dla maturzystów p. t. „Odrodzenie państwowości polskiej“ — wygl. prof. Wacław Lipiński. Tr. z W-wy.  
16.10—16.20: Płyty gramofonowe z W-wy.  
16.20—16.40: Skrzyńka pocztowa łódzka — korespon. bież. omówi red. Jan Piotrowski.  
16.40—16.55: Płyty gramofonowe z W-wy.  
16.55—17.10: Lekcja języka angielskiego. Transmisja z Warszawy.  
17.10—17.35: „Z dziejów logiki“ — wygl. Rektor Uniw. Warsz. prof. dr. Jan Łukasiewicz. Tr. z Warszawy.  
17.35—18.50: Muzyka lekka z Warszawy.

18.50—19.15: Rozmaitości.  
19.15—19.30: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następnny.  
19.30—19.45: Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramofonowe.  
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.  
20.00—20.15: Pogadanka muzyczna — omówienie koncertu symfonicznego. Wygl. p. Karol Stromenger. Tr. z W-wy.  
20.15—22.40: Koncert symfoniczny z Filh. Warszawskiej. W przerwie felieton literacki p. t. „Trud pisarza“ — wygl. Juliusz Kadenda-Bandrowski. Tr. z W-wy.  
22.40—22.50: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego i komunikat meteorologiczny z Warszawy.  
22.50—24.00: Muzyka taneczna z W-wy.  
**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**  
19.55. HAMBURG. „Orlando Paladino“, opera Haydna.



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w piątek po cenach najniższych od 50 gr. do 3 zł. oraz w niedzielę o 4-ej poniedziałku dwa bezwzględnie ostatnie powtórzenia powodzeniowej „Sprawy Dreyfusa“.

W sobotę o 4-ej popołudniu po cenach najbliższych, przepiękny „Dybuk“. W sobotę i w niedzielę wieczorem wstrząsający, mocno dramatyczny, świetnie wystawiony „Azeł“.

Mieszanka groteski z powagą, oślepiającą rakiety humoru, głęboka ironia i nonszalancja jedynych w swoim rodzaju, oto czem bawi widza niezrównany B. Shaw w swej społecznej komedji „Rodzice i dzieci“, której premiera dana będzie w poniedziałek. Reżyserja Z. Ziemińskiego.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj w piątek wieczór po cenach zniżonych a dalej w sobotę i w niedzielę o 5-ej popołudniu ostatnie powtórzenie wesołej komedji „Omal nie noc posłubna“.

W sobotę premiera 3-aktowej pełnej przedniego humoru literackiego sentymentalnej komedji B. Winawera „Poprostu trucha“, w której rolę popisawa odtworzy znakomity artysta warszawski W. Grabowski. W rolach innych: Chojnacka, Niedziałkowska, Morska, Szubert i Karczewski. Reżyserja J. Waldena.

REDUTA OSTREWY W TEATRZE KAMERALNYM.

Rewelacyjny dzięki swemu nowatorstwu, jedyny w swoim rodzaju Teatr Reduta Ostrowy zjeżdża do Łodzi i wystąpi 9 i 10 maja z interesującą tak przez swą formę literacką, jak i głębsze założenia myślowe, sztuką Sutena Vane „Podróż niezwykła“.

SENSACJA REWIJOWA W „SCALI“.

Wspaniały, aktualno-polityczny bigos wiośnenny p. t. „Nos do gór“, którym teatr „Qui Pro Quo“ z Warszawy zainaugurował sezon w nowym pałacu teatralnym Łodzi „Scali“ przy ul. Śródmiejskiej 15, budzi nieklamany zachwyty publiczności, Łódź formalnie zakochała się w „Kochanej starej budzie“, która w złotych ramach „Scali“ nabrała nowych rumieńców. — Artystki i artyści z niezrównanymi: Terne, Winiarska, Borońskim, Minowiczem, parą akrobatyczną Prokopiakówna — Heinrich i świetnymi „Taciankami“ na czele, zmuszani są przez rozbawioną publiczność do ustawicznych bisów. Mimo szalonego powodzenia rewja „Nos do gór“ grana będzie jeszcze tylko 3 dni, piątek 6-go, sobotę 7-go, niedzielę 8-go maja. Bilety w „Scali“ od godz. 11-ej rano.

POŻEGNALNE PRZEDSTAWIENIE

„ARARAT“.

Jeszcze trzy dni „Ararat“ pozostaje w Łodzi, poczem wyjeżdża na gościnne występy do większych miast naszego kraju, do Krakowa, Wilna, Białegostoku i inne. Należy się spodziewać, iż ostatnie przedstawienie „ARARATU“ przejdzie z ogromnym powodzeniem. Dziś w piątek jedno przedstawienie. Początek o g. 10-ej wieczorem. Bilety do nabycia od godz. 8 wiecz. przy kasie teatru.

# MILJARDY NA DNIEM MORZA

Tylko rękę wyciągnąć!...

A jednak... Lata i setki lat w głębi wód czekają miljarde, ukryte i zabezpieczone lepiej niż w najpewniejszym skarbcu na ziemi. Łatwiej przebić kilkometrową warstwę betonowego sklepienia, niż sięgnąć na 500 metrów pod powierzchnię morza. Nie krwidae rekiny, nie osmiornice, które obojętnie przepływają obok zatopionych skarbów strzegą ich najlepiej, lecz potężna warstwa miękkiej, podatnej wody, której masa wywiera olbrzymie ciśnienie 1-go kilograma na centymetr kwadratowy powierzchni ciała na każde 10 mtr. zanurzenia. Ciśnienie, które przy 500 metrach głębokości miażdży człowieka, jak gumowy balonik.

Gumowy kostium nurka z olowianami po deszwy i miedzianym hełmem poszedł do archiwum. Zastąpiło go olbrzymie straszidło ze stali i szkła na podobieństwo Golema, uzbrojone w reflektory, naboje wybuchowe i mechaniczne szczypce, które i atakuje ukryte w mule szczątki okrętów, póki nie osiągnie ukrytych skarbów.

7 lat szturmowano do „Laurentic’a”, za topionego 25 stycznia 1917 r. przez niemiecką łódź podwodną; jego wrak (kadłub rozbitego okrętu) leżał w głębokości tylko 60 mtr.; fala jednak tak utrudniała pracę, że roboty można było prowadzić tylko parę miesięcy w roku. Po siedmiu latach wydobyto zatopione sztaby złota wartości 35 milionów dolarów, przyczem koszty wydobywania wyniosły zaledwie 3 proc. tej sumy.

Koło przylądka Virginia od 1911 r. spoczywa na głębokości 100 mtr. „Merida”, który między innymi wioził skarb koronny nieszczęśliwego cesarza Meksyku, Maksymiljana. Ten łakomy kasek, wartości przeszło 4 miliony dolarów, ma być wydobyty przy pomocy wspomnianych w stal zakutyj nurków. Znany fachowiec i wynalazca w tej dziedzinie, H. L. Bowdoin, twierdzi, że w nowoczesnym kostiumie nurka na głębokości 150 mtr. można zachować swobodę ruchów, podczas gdy w dawnym, „archiwalnym” już przy 30 mtr. ruchy były bardzo skrupowane.

Prasa amerykańska podała niedawno całą listę zatopionych skarbów, z dokładnym określeniem miejsca. Suma ich przewyższa miliard. A ile jest wraków, o których nie wiadomo, co wiozły, gdzie zginęły i w jakich okolicach niezmiernego oceanu w zapomnieniu spoczywają.

Cała epopeja wiąże się z wydobywaniem miliona funtów szterlingów, które zatopiony razem z pocztowym angielskim parowcem „Egipt” 19 maja 1922 r. „Egipt”, najechany w pobliżu Brestu przez drugi parowiec, poszedł na dno w ciągu 20 minut. Głębokość 120 mtr., na której spoczywał, uważano wtedy za wręcz nieosiągalną i dopiero po sześciu latach wydobywcy okręt „Artiglio” przystąpił do pracy. Po 15 miesiącach zdołano zaledwie określić dokładnie położenie zatopionego statku. Ale „Artiglio” miał wogóle specjalnego pecha. W grudniu 1930 r. przystąpił on do rozsadzania zatopionego podczas światowej wojny francuskiego transportowca z ładunkiem amunicji. Sądono, że leżący od 15 lat w wodzie proch stracił swą siłę wybuchową. Omyłka była tragiczna. Zatopiona amunicja wybuchła i „Artiglio” z 24 ludźmi zalogi spoczął na dnie morza obok szczątków transportowca. W zeszłym roku zbudowano „Artiglio II”, który ma przystąpić do wydobywania złota z „Egiptu”. Może z lepszym powodzeniem. Za 30 zgorą milionów złotych złotego piasku spoczywa od 30 lat u brzegów Alaski na głębokości około 100 mtr., jako skutek spotkania statku „Irlandczyk” z górą lodową. Stalowy Golem bez wielkiego trudu zejdzie na tę głębokość po złote miliony. Złoty piasek prawdopodobnie jeszcze się tam znajduje, gdyż oprócz słynnej ryby Polikratesa zimnokrwiste mieszkający wód nie przejawiają apetytu na złoto. Na czasie jest również wydobywanie miliona funtów szterlingów w złocie z zatopionego w 1915 r. u wybrzeża Brazylii statku „Principe Asturias”. „Rio de Janeiro” z trzema milionami dolarów od 1901 r. leży na dnie zatoki San Francisco. Wiedzący inżynierowie przystępują do wydobywania z dna Dunaju kilku statków z ładunkiem złota, zatopionych w 1526 r. w walce z Turkami.

Zatopione kasy ogniotrwałe muszą być otworzone, jak puszk sardynek, ich zawartość przeniesiona tam, gdzie znajdzie więcej uznania, niż w gwiadz morskich i polipów. Głód złota, romantyka walki z tajemniczymi głębinami, podziw i dumy z genialnych pomysłów techniki każą ludziom za-

puszczać się w nieosiągalne dotychczas głębin.

Wszystkie te wymienione sumy są jednak tylko drobnostką, bilonem, w porównaniu z miliardem przeszło złotych, który od dwustu przeszło lat spoczywa na dnie zatoki Vigo u wybrzeży Hiszpanji w złocie i srebrze. Hiszpańskie galeony wiozły do ojczyzny w 1703 roku produkcję trzech lat z kopalni Nowego Świata, gdy w pobliżu swych portów zostały napadnięte przez angiolo-holenderską flotę. Gdy obrona stała się beznadziejna, kapitan Chateau-Renaud, dowódca hiszpańskiej floty, kazał zatopić swe statki. Drobną tylko część łupu zawiozły angielskie korwety królowej Annie, która kazała ze zdobytgo metalu wybić monety, nazwane „Vigo”. Rząd hiszpański u-

## Zmienność płci

Jakże proste było wszystko dla studenta z przed lat trzydziestu, podstawy wiedzy wydawały się niewzruszone, przestrzeń i czas były czemś pewnym i solidnym; walka o byt, teoria atomów były dogmatami, w które nikt nie śmiał wątpić. Dziś czas i przestrzeń stały się pojęciami względnymi, a tomy przekształciły się w mikroskopijne światy. Wiedza nasza, co prawda, rozrosła się niesłychanie, natomiast jej podstawy mocno się zachwiały. Wszystko, co wydawało się pewnym, dziś znajduje się pod znakiem zapytania. Dawniej kura była kurą, a kogut — kogutem. Dziś i płeć jest względna: najnowsze badania wykazały, że obie płcie nie dadzą się ściśle rozgraniczyć, że szeregiem stopni przechodzą jedna w drugą. W rzeczywistości bowiem wszystkie istoty są dwupłciowe, posiadają w sobie zarodki obu płci, z których jeden tylko się rozwija, a drugi pozostaje w stanie utajonym. Płeć nie bywa określana już przy zapłodnieniu, lecz wytwarza się dopiero w miarę rozwoju i to nie bezapelacyjnie w pierwszym kierunku, lecz w zależności od wpływów. Taka zmiana płci może mieć miejsce nawet i u osobników dojrzalych.

Pewien amerykański hodowca kur zaobserwował następujący wypadek przemiany płci. Czteroletnia kokoszka — orpington całe swe życie spełniała uczciwie nalożone na nią przez naturę obowiązki: nosiła jaja, wysiadywała i wodziła liczną progeniturę. Kura ta pewnego razu zachorowała, lecz dzięki troskliwej opiece po paru miesiącach wyzdrowiała. Jednocześnie jednak z powrotem do zdrowia zaczęły zachodzić w niej radykalne zmiany. Początkowo nie miało, potem coraz głośniej zaczęła — pisać; grzebień dosłownie puchł, u nóg wyrosły ostrogi, kokosze upierzenie ustąpiło miejsca wspaniałym piórom kogucim; nawet w stosunku do kur zaczęła postępować, jak najprawdziwszy kogut. Dla przekonania zamknęto „odmieńca” z młodą, dziewiczą jeszcze kurką i okazało się, że przemiana była całkowita: parka wyprowadziła na świat kurczęta.

Sekcja przyniosła rozwiązanie zagadki. U ptaków — kur rozwija się tylko lewy jajnik, podczas gdy prawy pozostaje w stanie embrjonalnym. Okazało się, że przebyta tu berkułozą rzuciła się na funkcjonujący rozwinięty lewy organ i całkowicie go zniszczyła. Po przebytej chorobie rozpoczął się rozwój prawego jajnika, lecz osłabiony organizm nie miał tyle siły, by doprowadzić rozwój do końca — powstały gruźliki samce, co w dalszej konsekwencji pociągnęło za sobą i przemiany zewnętrzne. Jest rzeczą znaną, że niesprzyjające okoliczności, jak złe odżywianie, zła przemiana materji i t. p. działają pobudzająco na rozwój pierwiastka męskiego. Tu szukać należy przyczyny, że po wojnie rodzi się więcej chłopców niż dziewczynek.

Taką przemianę, jak opisana powyżej, osiągnano i sztucznie, drogą operacyjną, przez wycięcie kurze lewego jajnika: z reguły prawie zawsze następowało „skogucenie”. Częściej jeszcze zaobserwować można zmianę płci u organizmów niższych. Pająki morskie — rodzaj drobnych skorupiaków — wykazują wyraźny podział na samców i samice. Na skorupiakach tych pasorzytuje inny skorupiak — sakulina, który zapuszcza w ciało swego niedobrowolnego gospodarza długie ssawki, które niszczy te organy wewnętrzne, które nie są niezbędne — w pierwszym rzędzie organy płciowe. Gdy przymusowy lokator po kilku latach obumiera, uwolniony od darmożjada gospodarz szybko doprowadza do porządku swój organizm, restytuując zniszczone jego części. Regeneracja ta u osobników męskich nie doprowadza do stanu pierwotnego, lecz daje dwupłciowość tak, że taki raczek może spełniać swe obowiązki zarówno jako samczyk, jak też i jako samiczka.

Jeżeli już zupełnie dokładnie położenie zatopionych statków i przyrzekł 80 proc. sumy temu, kto ją z głębin wydobędzie. Tam zatem leży największy skarb, czekający na śmiałą rękę, która wydobędzie bogactwo z płynnego schowka. A morze niejednemu już dało niespodziane bogactwo. Pewien rybak, Burns, zakupił za 5 dolarów wrak okrętu „Barbaric”, który rozbił się u brzegów Nowej Szkocji. W kajucie kapitana znalazł 60000 dolarów, które stały się jego niesporą własnością.

Wydobywanie skarbów z głębin morskich nie jest nowością, jakkolwiek dopiero współczesny głód złota całkowicie usprawiedliwia czynione w tym kierunku wysiłki. Już w 1687 roku wydobyto z głębokości 25 metrów przy pomocy prymitywnego dzwonu nurkowego 300000 funtów szterlingów. Był to zadziwiający rekord, jeśli weźmiemy pod uwagę, że jeszcze doniedawna podwojenie tej głębokości było prawie nieosiągalne.

Nowoczesne metalowe kostjmy nurkowe pozwalają na osiągnięcie głębokości do 180 mtr., a zatem dwa razy tyle, co łódź połwo dna. Rekordową głębokość 400 mtr. osiągnąć można w stalowej kuli, w której znajduje się 2 — 3 osobowa załoga. Ten sposób jednak nadaje się tylko do poszukiwania, do robot rozpoznawczych, gdyż do wydobycia potrzebna jest możność ruchu i obsługiwanie przyrządów dźwigowych, służących do podniesienia wraku i jego zawartości.

Ostatnie wieści z Ameryki donoszą o skutku struowaniu podwodnego traktora, którym można osiągnąć 300 mtr. głębokości. Ma to być czołg, którego załoga tlen otrzymuje z powiewczni morza i którego olbrzymie ramie chwytne jest poruszane sprężonym powietrzem. Byłoby to ostatnie słowo podmorskiej techniki.

Czy w ten sposób osiągnięta jest najniższa granica — trudno powiedzieć. Podług obecnego stanu techniki sądzić należy, że nie można pokonać większego ciśnienia, niż to, które ciąży w głębokości 500 metrów. Jednak jest to kwestją odpowiedniego materiału i jego wytrzymałości. W każdym razie żyjemy w okresie epidemicznego dążenia do zdobycia zatopionych skarbów. Obok zwalczania przestworzy powietrznych zwalczamy głębin morskie i, sądzić należy, że ludzki upór nie zagna spokoju, zanim ostatnia sztaba złota nie będzie wydartą z pod wodnej pokrywy.

## Czwarta piramida w Gizeh

Egiptski uczoney Sehin Hassan, który od dwóch i pół lat prowadzi poszukiwania pomiędzy piramidą Chefrem a Sfinxem, przed rokiem odkopał grobowiec arcykapłana z czasów 13 dynastji, nie dawno zaś odkrył czwartą piramidę o podstawie 5000 mtr. kwadr. Hieroglify na obu ścianach wąskiego korytarza, wiodącego w głąb piramidy, stwierdzają, że w jej wnętrzu spoczywa „królowa Chenti-Kain, władczyni Górnej i Dolnej Egiptu, córka bogów, małżonka trzeciego faraona piątej dynastji (2500 przed Chr.), regentka za małoletniego syna”. W sali za korytarzem znaleziono stół ofiarny ze szkieletem byka. W dalszym ciągu korytarz prowadzi do właściwego grobowca, gdzie jednak profesor Hassan nie spodziewa się znaleźć wiele, gdyż wnosi ze śladów, że grobowiec ten był eksplodowany jeszcze w starożytności. Prace odkrywcy są narazie wstrzymane do czasu zabezpieczenia przed zawaleniem się dotychczasowych wykopalisk.

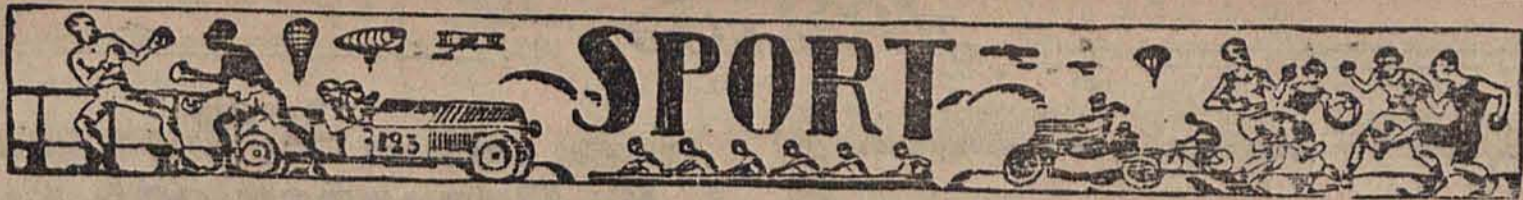
## Drogocenne skrzypce

Niedawno pewnemu młodemu skrzypkowi, który udawał się na swój pierwszy koncert, zdarzył się przykry, można powiedzieć tragiczny, wypadek: gdy przechodził przez ruchliwą ulicę Nowego Jorku, pudło ze skrzypcami Guarneriusa wysliznęło mu się z rąk i nim zdążył je podnieść, przejechał po nich ciężarowy samochód. A skrzypce warte były drobnostką: 25000 dolarów. Cena ta może wydawać się wygórowaną, jednak jest ona jedną z niższych, jakie płaci się za arcydzieła Józefa Guarneriusa del Gesu, również jak i Stradivariusa, ucznia słynnego Cremonczyka, Amati'ego. Guarnerius pracował niedługo i wykonał zaledwie 200 instrumentów.

Największy zbiór cennych smyczkowych instrumentów składa się z 65 sztuk i wart jest około 700000 dolarów. Najznakomitszy w zbiorze jest „Łabędź” Stradivariusa, wykonany przez 43-

letniego mistrza w 1737 roku, przedstawiający wartość 75000 dolarów. Najdroższy natomiast Guarnerius — dawniej własność francuskiego skrzypka Allard'a — o wartości 100000 dolarów. Poza to w zbiorze są tak cenne skrzypce, jak Stradivarius z roku 1714 — na którym grywał słynny Joachim — oceniony na 50000 dol.; jak była własność prof. Dandla z Paryża — o wartości 40000 dolarów.

I dziś, w wieku maszyny, wyrób skrzypiec jest rękodziełem, którego tajemnicę, jak w średniowieczu, przechodzą z ojca na syna, z mistrza na ucznia. Niestety, trzech wspomnianych artystów — rzemieślników: Amati, Guarnerius i Stradivarius, nie pozostawili nam tego sekretu i wszystkie próby współczesnych wytwórców dorównania dawnym — zawiodły.



# Geyer-L.K.S. 8:6

## Nieudany mecz bokszerski.

Wczorajszy mecz bokszerski ŁKS — Geyer, który się odbył w sali Geyera, czynił wrażenie prawdziwego „balaganu”. Kiedy o oznaczonej godzinie przybyliśmy na imprezę, jeszcze nie absolutnie nie było przygotowane. Przy drzwiach nikt nie pilnował porządku, kasa nie funkcjonowała, na sali sprzątanie i zupełne pustki ring nie ustawiony. Sądziłmy początkowo, że przybyliśmy omyłkowo za wczesnie.

Dowiedzieliśmy się jednak od organizatorów, że powodem „balaganu” jest niezezwolenie przez Wydział i OZB, już w ostatniej chwili, po zareklamowaniu imprezy, na urządzenie jej z powodu późniejszego zgłoszenia.

Dopiero interwencja u prezesa Związku poskutkowało o tyle, iż ten ze swej strony zezwolenia udzielił, tak że zawody odbyły się z przeszło godzinnym opóźnieniem.

Zbyt surowe trzymanie się w pewnych wypadkach martwej litery prawa, przez Wydział i niedopuszczanie w ostatniej chwili do imprezy, już zareklamowanej, z narażaniem na stratę czasu i pieniędzy szerszej publiczności, odbija się w sposób dotkliwy na frekwencji i popularyzacji boksu.

Jesteśmy właśnie świadkami gwałtownego zmniejszenia się widzów na ciekawych zawodach bokszerskich w Łodzi, a przyczyną tego są z pewnością, obok fałszywej reklamy tego rodzaju „kwiatki”. Jeśli zawinił klub, to należy klub ukarać, a nie Bogu ducha winną publiczność.

Same zawody były nieciekawe i stały na niskim poziomie. Z reklamowanych pięściarzy nie wszyscy wystąpili, a przedewszystkiem nie doszło do najciekawszej walki Seweryniak — Mayer z powodu niestawienia się Seweryniaka, kontuzjowanego w biegu sztafetowym.

Przebieg właściwych zawodów był następujący:

W wadze papierowej szybki i b. ru-

### Dzień sportu

odbył się na boisku helenowskim

W dniu wczorajszym odbyły się na boisku Helenowa propagandowe zawody kolarskie i bokszerskie zorganizowane przez Miejski Komitet WF i PW. W zawodach kolarskich w biegu dla sprinterów (głównym) zwyciężył w finale Einbrodt (R; pld) 14 sek. przed Raabem (o koło) i Pauliem (U), w wyścigu szosowców na 23 okrążeń toru (10 km.) zwyciężył Pietraszewski (Rekord) 16.22 przed Schützem (ŁKS) i Szefflerem (Z.).

W pierwszym kroku kolarskim na torze (10 okrążeń) zwyciężył Czech (Unja) 6.37 przed Majkowskim (Zjedn.) i Drenigiem (Rapid).

W zawodach bokszerskich w wadze muszej Szymśiewicz (BK) pokonał w III-iej rundzie przez techn. k. o. Kaitaniaka PKS, w wadze kog. Wiesław (Sok.) zremisował z Wolfowiczem (BK) w wadze piórkowej Kijewski (Z.) pokonał na punkty Layera (PKS) i w wadze mieszanej Wóźniakiewicz (G) pokonał na punkty Marczewskiego (Zjedn.) Sędziował w ringu p. Wrocławski.

### Ligoń zwyciężył

w biegu kolarskim dookoła Śląska

W biegu kolarskim dookoła Śląska na dystansie 144 km. zwycięstwo odniósł kolarz śląski Ligoń.

### Ran walczy 4 czerwca

Edward Ran będzie walczyć w Warszawie z mistrzem Niemiec wagi średniej, przyczem cały dochód z tego sensacyjnego meczu będzie przeznaczony na Fundusz Olimpijski.

chliwy Janik (ŁKS) zasypał swego słabszego przeciwnika Jaworka (G) takim gradem celnych ciosów, iż ten poddał się już w pierwszej rundzie.

W wadze muszej Krzywański II (Ł. K. S.) przewyższał rezerwowego i mało rutynowanego Królikowskiego (G) techniką i agresywnością tak znacznie, iż ten o włos był w trzeciej rundzie od wyliczenia. Zwycięstwo odniósł wysoko na punkty — Krzywański.

W wadze koguciej Krzywański I (ŁKS) poczynił znaczne postępy, które uwidoczniły się w walce z groźnym Krumem (G). Ostatni po zainkasowaniu kilku silnych sierpowych, dwukrotnie poszedł do 8 na sznury i zamrożony zupełnie — z najwyższym wysiłkiem przetrwał do końca walki.

Wysoko na punkty zwyciężył Krzywański.

W wadze piórkowej walczyły pewnie, dobry technicznie o silnych ciosach Wóźniakiewicz (G) zmusił już w 2 m. 35 sek. Siekowskiego (ŁKS) do poddania się.

W wadze lekkiej Wilk (G) z ledwością wygrał na punkty ze swym stałym rywalem Jaranowskim (ŁKS), w wadze półśr. Meyer „odrobił” swoje punkty walkoverem, i w wadze średniej Lipiec wygrał przez techniczne k. o. w III-iej rundzie z twardym i ambitnym Kustosiakiem (ŁKS).

Sędziował dobrze w ringu p. Wodzisławski. Ogólny stan meczu 8:6 dla Geyera.

## Racing-Club — Legja 2:1.

Sierny dzień meczu tenisowego w Warszawie.

(Telefonem od wł. korespondenta). Międzyklubowy mecz tenisowy Racing Club — Legja, który rozpoczął się w dniu wczorajszym wywołał w sferach sportowych stolicy kolosalne zainteresowanie.

Na reprezentacyjnych kortach Legji zebrało się przeszło 6 tysięcy widzów. Nastrój niezwykle uroczysty.

Na pierwszy ogień poszło spotkanie w grze pojedynczej panów Tłoczyński — Du Plaix. W pierwszym secie gra Tłoczyński nerwowo. Obaj wygrywają swoje serwy. Tłoczyński próbuje gry przy siatce.

Taktyka ta okazuje się zgubna i pierwszy set kończy się wygraną Du Plaix w stosunku 6:2. W drugim secie Tłoczyński stara się grać z głębi kortu. Wymiana długich piłek kończy się każdorazowo zwycięstwem Tłoczyńskiego, który ostatecznie wygrywa seta 6:3.

W trzecim secie mistrz Polski rozegrał się na dobre, świetnie plasuje. Du Plaix zdaje się być nieco zmęczony i Tłoczyński wygrywa pewnie 6:1.

W czwartym secie próbuje Du Plaix atakować, prowadzi 2:0, lecz Tłoczyński zbiera się i dopingowany przez publiczność wygrywa cztery gemy. Napreżenie widzów wzrasta. Du Plaix broni się zawzięcie i przy stanie 5:3 Tłoczyński ma pierwszą meczową piłkę, ta jednak idzie w siatkę. Du Plaix wyrównuje na 5:5. Tłoczyński stawia wszystko na jedną kartę gon' francuza po korcie i wygrywa ostatecznie 7:5.

## Przed niedzielą batalią ligową... Pięć dalszych spotkań o punkty.

Za dwa dni będziemy świadkami dalszych walk o punkty ligowe.

Rzecz zrozumiała, że zainteresowanie rozgrywkami ligowymi jest coraz większe, chociażby z tych względów, że niema dziś t. zw. pewnych wyników i niemal każdy mecz kryje w sobie wielką niewiadomą.

Warszawa będzie w niedzielę świadkiem spotkania wiceleadera tabeli ŁKS-u z Polonią. Faworytem meczu jest Polonia chociażby z tego względu, że przed kilkoma dniami zdołała uzyskać dwa drogie punkty z groźnym Ruchem śląskim i gra na własnym terenie.

Niezwykle interesująco zapowiada się mecz krakowski gdzie do walki staną w obecnej chwili najsilniejsze drużyny krakowskie Garbarnia i Cracovia. Wynik tego spotkania jest wielką niewiadomą.

Garbarnia nie wykazuje ostatnio zbyt dobrej formy. Z drugiej strony Cracovia płata ciągle niespodzianki.

Spodziewać się należy w Krakowie gry bardzo zaciętej, przyczem wynik re-

zyciestwo Tłoczyńskiego przyjęte zostaje hucznymi brawami.

Po krótkiej przerwie stają do walki Maks Stolarow i Brugnon. Brugnon gra początkowo nonszalancko, lecz jego wspaniałe ścięte piłki wyprowadzają całkowicie z równowagi Stolarowa, który przegrywa pierwszego seta 6:3.

W drugim secie walka jest bardziej wyrównana.

Stolarow ma kilka pięknych zagrań, przyczem udaje mu się mijać kilkakrotnie Brugnona przy siatce. Francuz wykazuje duże zdenerwowanie i niezadowolony z orzeczeń sędziów bocznych gra coraz słabiej i Stolarow wygrywa 7:5.

W ostatnich dwóch setach Brugnon panuje niepodzielnie na korcie nie dopuszczając Maksa do głosu i wygrywa dwukrotnie 6:0.

W grze mieszanej para Jędrzejewska — J. Stolarow zmierzyła się parą Adamoff Gentjen.

Para farnowska przeważała nieznacznie nad polską, która wykazała słabe zgranie. Po ciekawym przebiegu francuzi wygrywają 6:4 i 6:4. Warto zaznaczyć, że Jerzy Stolarow był chwilami doskonały, niemniej jednak psuł on cały szereg piłek.

W dniu dzisiejszym w drugim dniu turnieju odbędą się następujące spotkania: Jędrzejewska — Adamoff, Gentjen, Brugnon — Tłoczyński — Jerzy Stolarow.

## Dalsze dwa spotkania o puchar Davisa

W Brukseli rozegrany został mecz tenisowy między Belgią a Szwajcarią o puchar Davisa. Zwyciężyła Szwajcaria w stosunku 5:0.

W Budapeszcie w meczu o puchar Davisa Węgry pokonały Finlandję w stosunku 5:0.

## Wczorajsze spotkania piłkarskie we Wiedniu

Wczoraj na boisku Hohe Warte rozegrane zostały półfinały pucharu wiedeńskiego.

W pierwszym meczu spotkali się WAC. i Sportklub. Zgodnie z przewidywaniem zwyciężył WAC. w stosunku 5:1.

Sensacyjnie zapowiadało się drugie spotkanie między odwiecznymi rywalami Rapidem i Admira. Tym razem Admira wygrała dość pewnie bijąc przeciwnika 4:1.

W finale spotkają się zatem WAC. i Admira.

## Mecze piłkarskie w kraju.

W dniu wczorajszym w meczach A-klasowych w kraju we Lwowie Lechia pokonała Hasmonę 5:1. Rewera - Old-Boyów 2:1 i Biały Orzeł — Czarny 1b 2:2, zaś w Warszawie: Świt pokonał Marymont 4:1, i Legja 1b — Skra 3:0.

W dniu wczorajszym rozegrane zostały w Tomaszowie następujące mecze piłkarskie:

Lechia — Orle 2:1 (2:0).

Spotkanie o mistrzostwo kl. B przyniosło zasłużone zwycięstwo Lechji, dla której bramki zdobyli: Gruszczyński i Kaliński. Honorowy punkt dla Orlecia uzyskał Pawlik. Wyróżniła się obrona Lechji i bramkarz Orlecia. Sędziował p. Stejke.

Lechia II — Mlot 3:2 (3:0).

Gra równorzędna. Bramki dla rezerwy Lechji uzyskali: Duchowski, Mankola i Mizlewski, dla Mlotu Jakubowski i Mar.inkowski.

Victoria — Orle II 4:1.

Hakoah II — Jutrzała 8:0 (1:0).

## Otwarcie sezonu kolarskiego.

W dniu wczorajszym odbyło się otwarcie sezonu kolarskiego Łódzkiego Okr. Zw. Kolarskiego przy udziale przeszło 700 kolarzy. Po nabożeństwie i szeregu przemówień (w Rudzie Pabjanickiej) odbył się na szosie Ruda Pabjanicka — Rzgów i z powrotem, t. zw. „pierwszy krok kolarski” w którym wzięło udział 75 kolarzy. Dystans biegu wynosił 25 km. Zawodnicy przybyli do mety w następującym porządku: 1) Rozt (RTSG) 53.5.2, 2) Krulej (Union) o długości maszyny, 3) Jodłowski (niest.), 4) Dudek (niest.), 5) Pryp-per (ŁKS), 6) Grynbaum (Trumpeldor), 7) Bednarek (Z. 8) Architekt (Un.), 9) Wiacek (U) i 10) W han (Rapid).

Do mety przybyło 58 zawodników. Zwycięzca otrzymał nagrodę przechodnią urzędu WF i PW m. Rudy Pabjanickiej.

## Zwycięstwo ŁKS-u w Rydzynie.

Męska drużyna gier sportowych Łódzkiego Klubu Sportowego bawiła w Rydzynie w województwie Poznańskim, gdzie rozegrała mecze w koszykówkę i siatkówkę z tamtejszym gimn. im. Sułkowskich, odnosząc same zwycięstwa.

W koszykówce męskiej ŁKS zwyciężył w stosunku 25:8 i w siatkówce 28:22 (15:7). W meczach pokazowych siatkówki również zwyciężył dwukrotnie ŁKS w stosunku 30:19. Zespół Ł. K. S-u uczynił w Rydzynie doskonałe wrażenie i był podejmowany niezwykle serdecznie.

# CASINO

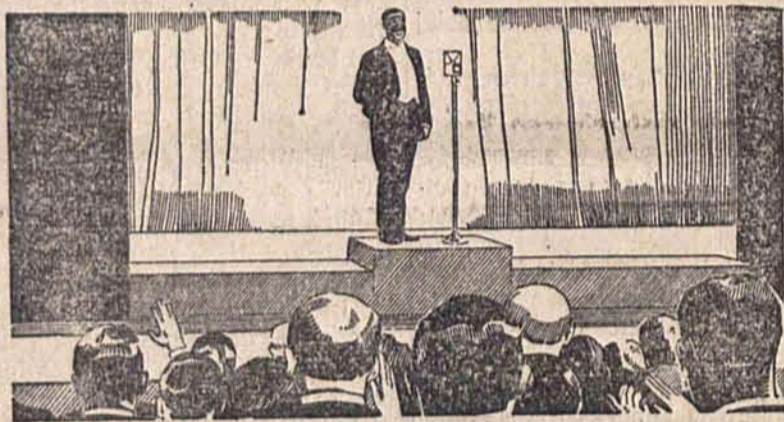
**Dziś premiera!**

Film dźwiękowy najnowszej produkcji francuskiej, realizacji mistrza montażu —

**Turzańskiego**

# SPIEWAK,,

# NIEZNANY”



**Niesamowite dzieje miłości romantycznej**

Dramat erotyczny, pełny przedziwnych, perypetji, biorących początek **w włosce syberyjskiej** a kończących się na wytwornej scenie świata paryskiego.



W roli „Spiewaka pod maską”  
**Lucien Muratore**

najmłodniejszy tenor Francji, spadkobierca Caruza, zwany „Słowikiem Paryża”

W roli w arołomnej żony  
**Simone Cerdan.**

Nad program: Szkočka rewja — dźwiękowa groteska rysunkowa.  
Początek o godzinie 4.30 po południu.  
Passe-Partout i bilety wolnego wejścia bezwzględnie nieważne.

## Zarząd Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi

podaje do wiadomości, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów, jakie miało odbyć się dnia 30 kwietnia 1932 r. z powodu braku quorum nie doszło do skutku, wobec czego

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się dnia 24 czerwca 1932 r. o godz. 11-ej przed południem w lokalu Spółki w Łodzi z tym samym porządkiem dziennym, a mianowicie:

1. Zagajenie Walnego Zgromadzenia i wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1931
3. Udzielenie absolutorium władzom Spółki.
4. Ustalenie preliminarza na rok 1932.
5. Zatwierdzenie kooptacji członków Rady Nadzorczej.
6. Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.
7. Wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej.
8. Uzupełnienie statutu:

Zarząd powinien w ciągu trzech miesięcy od upływu roku obrachunkowego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym do zbadania bilans na ostatni dzień roku obrachunkowego, rachunek zysków i strat oraz sprawozdanie z działalności Spółki za rok ubiegły.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie powinno odbyć się corocznie w ciągu pięciu miesięcy po upływie roku obrachunkowego.

9. Wnioski Rady Nadzorczej.

10. Wolne wnioski akcjonariuszów.

Właściciele akcji imiennych, względnie świadectw tymczasowych mają prawo uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia.

Posiadacze akcji na okaziciela winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w oryginale na ręce Zarządu Spółki w Łodzi lub przedstawić zaświadczenie na dowód złożenia ich akcji u notariusza lub w instytucji kredytowej krajowej. W zaświadczeniach tych należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Zgromadzenie to ważne będzie bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

Dr. med. **Różaner**  
Dzielnia № 9, NARUTOWICZA  
tel 128-98  
Specjalista chorób skórnych.  
**Wenerycznych**  
i moczopłciowych.  
Przym. od 8-10 i 4-8 w niedz. i święta od 9-12.

**DOKTOR H. Wołkowyski**  
Cegielniana № 4,  
telefon 216-90.  
**choroby weneryczne, skórne, i moczopłciowe.**  
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9 w niedziele i święta od g. 9-1.

Dr. med. **L. NITECKI**  
**choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe**  
NAWROT 32. Tel. 213-18  
przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 wieczer. w niedz. i święta od 9-12 w poł.

**Doktor REICHER**  
**Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.**  
Południowa 28, tel. 201-93  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wieczer. w niedziele i święta od 9-1.

Dr. med. **H. Lubicz**  
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Cegielniana № 7  
telefon 141-32  
Przyjmuje od g. 8-10 i 2-5-8 w niedz. i święta od 9-11

**Dr. HELLER**  
**choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe**  
NAWROT 2 Telefon 179-89  
przyjmuje do 10 rano i od 4-8 popoł. dla pań spec. od 4-5-ej. niedz. i święta od 11 do 2 po poł.

Dr. **W. BALICKA**  
ul. Piotrkowska 200  
róg Pustej  
Nr. tel. 194-03.  
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

Dr. med. **Niewiażski**  
Andrzeja 5, tel. 159-40.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9 w niedziele i święta od 9-1.

Dr. **S. Kantor**  
**Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe**  
Ewangelicka 2, tel. 129-45  
Przyjmuje od 8-2 i 6-8 Dla pań od 5-6

**OSŁABIENIE BLEDNICE**  
Leczący **HEMOGEN**  
oryginalny tylko z firmą **KLAWE**

**KUPIĘ cwiernmaszynę**  
300 wrzecion natychmiast za gotówkę. Pośrednio wykluczone. Oferty do adm „Republiki” pod „Sz. P.” 35-2

**OTWOCK**, Piłsudskiego 19. Nowo-otworzony pensjonat „Carlton”, pokoje słoneczne, kuchnia wykwinna, na żądanie dietetyczna. Ceny przystępne. Telefon 150. Warszawa 749-19. 14

**KTO POSZUKUJE** domu, placu, parcelle, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polruch”, Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

**POKÓJ** do wynajęcia niekrepujący, wszelkie wygody, telefon niedrogi. Wiadomość tel. 114-39. Zawadzka 15. 12

**ODNAJME** jeden lub dwa pokoje, ul. Sienkiewicza 63, m. 3, front i piętro, naprzeciw parku. Oglądać można od 3 do 4 lub informację telefoniczną pod numerem 203-96.

**2 POKOJE** umeblowane z wszelkimi wygodami w nowoczesnym domu do wynajęcia. Lipowa 20, front m. 5 (róg Zielonej).

**KTO POSZUKUJE** mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jednego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Polruch”, Al. Kościuszki 27, telefon 141-01, 132-01.

**REPREZENTACYJNY**, młody, energiczny pracownik znajdzie pracę w biurze „Geguz”, Piotrkowska nr. 81. Zgłaszać się 5-7. 6

**Filharmonia**, niedziela, 8.V, godz. 12 w pol. **Poranek Tanczny Szkoły St. Paszkówny**  
Szczegóły w afiszach. Bilety (od 1 zł. — 6 zł. sprzedaje kancelaria szkoły w Gdańska 94 od godz. 12-1 i od 5-8 wieczer. w dniu w piśmie przy kasie Filharmonii od godz. 9 rano

**ZAKŁAD fryzjerski** męski i manicure, Sienkiewicza 20. Solidna i higieniczna obsługa. Ceny przystępne.  
**PLACE** w suchej miejscowości przy szosie Żelazkiej tuż przy przystanku tramwajowym do sprzedania. Wiadomość: w biurze Kolei Dojazdowych, Piotrkowska 96. 125

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, (indz. przyłec Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-146

**Prenumerata „Il. Republiki”**  
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

**Ogłoszenia:**  
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt)  
W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy, (na stronie 4-szpalt)  
NA SIR I-ej zł. 2.- za wiersz milimetryowy, (na stronie 4-szpalt)  
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szp.) Zarecz. 50 proc.  
i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamieszczone o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada  
Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze zł. 20 Ogłoszenia adwokatów rvczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z zędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omwłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi Piotrkowska 49 i 64.